Farma ZONE

Kuki

Farma zone, jestem stąd
Wchodząc tu popełniasz błąd
Jebać policję i sąd
Farma zone, dragi, broń
Boże od więzienia chroń
Maczeta przecina skroń

Farma zone, dzielnica miasta
Idzie sobie kasztan, ryj mu pochlastam
Idzie sobie kasztan, gapię się na cwela
Bomba na pizde, leży bez portfela
Mela na chodnik jak nie jesteś stąd
Farma, farma, farma zone
Nasze wartości to przemoc i zło
Farma, farma, farma zone
Dziesiona, dragi, ojebana chata
To ziomal nasza jebana wypłata
Ty z rana w domu śniadanie, herbata
W tym czasie pies szmata zawija mi brata
Nie będzie szmata, zawijać brata
Łapie za gnata, ratatatata
Pies rozjebany jak jakaś piniata
Wsiadamy do fury, odpalamy bata

Farma zone, jestem stąd
Wchodząc tu popełniasz błąd
Jebać policję i sąd
Farma zone, dragi, broń
Boże od więzienia chroń
Maczeta przecina skroń

Farma zone, jestem stąd
Wchodząc tu popełniasz błąd
Jebać policję i sąd
Farma zone, dragi, broń
Boże od więzienia chroń
Maczeta przecina skroń

Każdego czeka tu taki sam finał
Idziesz do piachu lub brachu kryminał
Amfetamina, ziomki to rodzina
Zważaj na kroki, bo życie to mina
Nakarmię syna, rajstopy na łeb
Łapię kopyto, napadam na sklep
Zabieram chleb, przepraszam mamo
Szlugi, wędlinę i jebane siano
Życie co rano (pow, pow, pow)
Jak w Guantamano (pow, pow, pow)
Czynimy zło (pow, pow, pow)
Chuj wbijam w to (pow, pow, pow, pow)
I tak to się toczy, me życie spowija mrok
Patrzę śmierci w oczy, pierdolona spuszcza wzrok

Farma zone, jestem stąd
Wchodząc tu popełniasz błąd
Jebać policję i sąd
Farma zone, dragi, broń

Boże od więzienia chroń
Maczeta przecina skroń

Farma zone, jestem stąd
Wchodząc tu popełniasz błąd
Jebać policję i sąd
Farma zone, dragi, broń
Boże od więzienia chroń
Maczeta przecina skroń

Witamy na farmazonie kondonie
To jest twój koniec, radiowóz płonie
Mamy tu dłonie, całe we krwi
My nie pukamy wyważamy drzwi
Oszczane klatki, pobite szkło (pow, pow, pow, pow, pow, pow)
Ważymy, dzielimy, gonimy to (pow, pow, pow, pow, pow, pow)
Kręcimy siano, jebać gorzkie żale
Masz jakieś ale, wymierzę ci kare
Nie próbuj tutaj handlować towarem
No bo Cię kurwa, spalę pedale
Shotgunem złamię ci nos
Oddawaj sos, za mefedron
Śmieciowi łamie się głos, głos
Taki jest los, na Farma ZONE

Farma zone, jestem stąd
Wchodząc tu popełniasz błąd
Jebać policję i sąd
Farma zone, dragi, broń
Boże od więzienia chroń
Maczeta przecina skroń

Farma zone, jestem stąd
Wchodząc tu popełniasz błąd
Jebać policję i sąd
Farma zone, dragi, broń
Boże od więzienia chroń
Maczeta przecina skroń

Tištěno z pisnicky-akordy.cz Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!